

c.d. ze str. 1



Goście z Litwy

T: Po prostu Was zaprosili do siebie?

R: Tak. My też mamy często w Wilnie, na wileńszczyźnie właśnie z Torunia wycieczki, też z tego Towarzystwa.

T: Jak wygląda typowa szkoła litewska? Czy jest podzielona na szkołę podstawową i gimnazjum?

E: Nie, u nas jest tylko podstawowa szkoły, później średnia szkoła. Nauka trwa 12 lat.

T: Jak to jest podzielone?

E: 1-4 to są początkowe klasy, później 5-10 to jest podstawowa szkoła i 11-12 klasa to średnia szkoła. To znaczy to są gimnazja, ale są też oddzielne szkoły. W ogóle razem to jest tylko podstawowa i średnia.

R: My przyjechaliśmy z rejonu wileńskiego, z małych szkół. Teraz byliśmy w szkole średniej, bardzo dużej, 1600 osób. U nas jest dużo, dużo mniejsza. Dla dzieci było to, pewnie, ciekawe przeżycie. U nas jest mniej uczniów, no i cisza, spokój, a tutaj tak dużo.

T: U nas nie zapanowali nad uczniami?

R: No może, tzn. taka mała szkoła i duża szkoła to różnica.

M: A Jeżeli przyjeżdżają do Was uczniowie ze szkół polskich to też zapraszacie ich do szkoły, czy jest to forma wycieczki - przyjedźcie, zobaczcie, zwiedźcie?

E: Dotychczas było tak, ja myślę, bo my same niedługo pracujemy i to pierwszy raz taka edukacyjna wyprawa.

M: Jakie kierunki na Litwie po szkole średniej cieszą się największym uznaniem?

E: Uniwersytety z różną specjalnością, teraz to chyba najbardziej ekonomika, technologia, administracja, raczej coś takiego.

M: A medycyna?

E: Też, ale może mniej...

R: ... bo zarobki lekarzy są bardzo niskie, pracy mało.

M: A jak z zarobkami w szkołach?

R: To zależy kto ile godzin ma.

E: Tak w średniej to nie najgorzej, ale mogłoby być więcej.

T: A porównując do polskich szkół? Około 1500 litów.

E: 1500 litów? U nas jeżeli ma jeden etat to tyle nie będzie, trochę mniej.

R: Będzie to powyżej tysiąca litów, ale nie tysiąc pięćset.

M: Przed wstąpieniem do Unii Europejskiej w szkołach, klasach były jakieś godziny poświęcone informowaniu o UE, jakieś konkursy?

R: Tak, było to przed samym wstąpieniem. Do czasu wstąpienia też coś takiego było, np. o historii, kulturze, coś o obywatelstwie było mówione, ale kilka miesięcy przed wstąpieniem były różne konkursy, wieczorki, tygodnie europejskie, gdzie każda klasa szykowała coś o jakimś państwie, które wstępuje lub jest już w UE, różne gry i zabawy.

M: A wcześniej? 3-4 lata przed wstąpieniem?

R: Tego nie wiem, ja jeszcze wtedy nie pracowałam w szkole.

E: My pracujemy drugi rok w szkole, więc nie wiemy.

T: Jak Litwa jako państwo, społeczeństwo przyjęło Unię? Zauważyliście jakąś zmianę?

R: Na razie jeszcze nie bardzo.

E: Niektóre ceny tylko wzrosły, bo jeżeli chodzi o szkołę to jeszcze nic.

M: Czy była jakaś grupa, np. rolnicy, która miała sprzeciw wobec UE?

E: Było różnie, można powiedzieć, że całe społeczeństwo.

R: Było podobnie jak w Polsce, słuchając wiadomości głównie o rolnikach się słyszało, ale próbowano im udowodnić, że oni będą mieli największe korzyści.



T: Wiemy, że jesteście nauczycielkami w polskich szkołach, a czy chciałbyście uczyć w Polsce?

M: Czego uczyć? Jakich przedmiotów?

R: Uczę języka polskiego, ale w Polsce to chyba nie.

E: Ja uczę matematyki i raczej nie byłoby różnicy czy uczę na Litwie czy w Polsce.

c.d. na str. 6

